

Diego Perotti, pojawił się w programie "Tiki Taka" w kanale Italia 1. Argentyńczyk odpowiadał między innymi na pytania dotyczące derbów.

Jak odczuwa się derby w poniedziałek rano, po poprzednim meczu? Adrenalina zaczyna rosnać czy derby są nadal daleko?

- Derby czuje się już od kilku tygodni, dają ci je odczuć kibice na ulicy, mówią ci, że musisz je wygrać. Wygrana z Pescarą była ważna, w ten sposób jesteśmy punkt przed nimi, niedzielny mecz będzie piękny i mamy nadzieję go wygrać.

Jak gra się z Dzeko? Co się zmieniło?

- Znajduje się w świetnym momencie, nie było normalne to, co przydarzyło się mu w zeszłym tygodniu. Problemem napastnika jest często brak szans na zdobywanie bramek, z kolei on je miał. Teraz jest w formie i musimy z tego skorzystać, zalicza niesamowity sezon.

Jak obsługiwać Dzeko?

- Jest wysokim napastnikiem, sądzę, że najlepiej zagrywać na głowę, ale jest mocny również w grze nogami, wystarczy zobaczyć ten niesamowity gol z dobyty w Lidze Europy. Teraz mamy przed sobą cykl trzech trudnych meczów. Będzie dla nas ważny, gdyż zagrania, które robi są kluczowe.

Z Pescarą za łatwo podeszliście do meczu?

- Może tak być, ale myślę, że można wygrywać również mecze w ten sposób, gdzie innym razem przegrywaliśmy czy remisowaliśmy. Robimy błędy, to prawda, ale aby zdobyć scudetto trzeba też wygrywać mecze takie jak ten.

Zdobyłeś już gola w derbach.

- Derby są innym meczem, derby z poprzedniego sezonu był inne, gdyż Lazio było dalej, z kolei teraz są blisko nas. To spotkanie będzie inne, moje pierwsze derby były szczególne, zdobyłem gola i wygraliśmy 4-1, jednak tym razem będzie inaczej.

Dlaczego strzelałeś z Pescarą z rozbiegu, a nie na stojąco?

- Prawda jest taka, że grałem z Bizzarim w Genoi, zna mnie dużo lepiej niż inni bramkarze. Boję się trochę argentyńskich bramkarzy, są w karnych lepsi od innych i właśnie dlatego zmieniłem wykonanie karnego.

Gol raboną?

- Gest techniczny, który wykonuję, gdy sądzę, że trudniej jest dośrodkować lewą nogą. Nie mogę powiedzieć, że szukałem przy tej okazji bramki, to byłoby kłamstwo.

Ci, którzy grają w piłkę, wiedzą, że tak jest, ale ten gol pozostanie mi w sercu jako bramka zdobyta raboną.

Kim jest dla Ciebie Totti? Jakim typem gracza jest w szatni?

- Jest świetnym kolegą z zespołu, muszę podziękować piłce nożnej, że spotkałem wielkich piłkarzy takich jak on. W przeszłości wybierałem koszulkę z numerem 10 ze względu na piłkarzy takich jak on. Od małego oglądałem takich piłkarzy, "dziesiątki" są najlepsi i Francesco jest jednym z nich.

Bova-River, można robić porównania do derbów Rzymu?

- Myślę, że tak, są dosyć podobne. Gdy grałem w Boca byłem bardzo często kontuzjowany i nie grałem w tych derbach, widziałem je z trybun jako chłopiec. To inne spotkanie, często również niebezpieczne i trochę brzydkie. W Argentynie przychodzenie na stadion jest nieco bardziej niebezpieczne.

Jak grać derby? Jaki czas wcześniej zaczyna się o nich myśleć? Zmienia się coś w twoim przygotowaniu?

- Już po tym jak sędzia zagwizdał na koniec meczu i po tym jak wygraliśmy trudne spotkanie z Pescarą, w szatni mówiło się już o niedzieli. Wiemy, że mecz jest ważny nie tylko dla nas, ale dla miasta, dla kibiców, którzy kochają ten zespół. To inne spotkanie od wszystkich, być może nie chce się o nim myśleć, ale i tak masz to w głowie. Odkąd przybyłem powiedziano mi, że jeśli jest jakiś mecz do wygrania, to właśnie ten. Myślę że dla nas i kibiców to mecz inny od pozostałych, zwłaszcza teraz, gdy jesteśmy blisko siebie w tabeli.

Spodziewałeś się Lazio w takiej formie? Czego się u nich boisz?

- Nie boję się, ale mają mocnych graczy i w formie, jak Immobile, Felipe Anderson, graczy doświadczonych jak Biglia... Będzie ciężko, ale nie boimy się nikogo, to mecz piłki, zagramy 11 na 11 i musimy jedynie trafić piłką do ich siatki. Nigdy nie grałem w derbach, które przyciągają tak wielką uwagę. W Sewilli, gry grałem przeciwko Betisowi, zawsze byliśmy daleko od siebie w tabeli i zawsze byliśmy z przodu, nie przyciągały aż takiej uwagi. To będzie piękny mecz.

Tatuaż z ustami?

- Pokryłem go butem, czymś, co reprezentuje mnie bardziej.

Drugie miejsce wystarczy Romie?

- Powiedziałem kilka tygodni temu: gdy robiłem testy medyczne przed przedsezonowym zgrupowaniem, powiedziałem, że musimy walczyć o mistrzostwo i nadal tak myślę. Mamy cztery punkty straty do Juve i nadal możemy walczyć. Mamy

zespół, aby wygrać mistrzostwo.

Higuain?

- Jest bardzo mocny, zapewnia mnóstwo goli. Nigdy nie jest łatwo, gdy przychodzisz do nowego zespołu, zwłaszcza takiego jak Juve, ale jest jednym z najlepszych na świecie.

Jakim typem trenera jest Gasperini?

- Wiedziałem, że może tego dokonać, zrobił to również z nami. Gdy przybyłem do Genoi powiedziano, że musimy się utrzymać. Tymczasem awansowaliśmy do rozgrywek UEFA. Wygraliśmy z Milanem, Juve, Interem. Nie jestem zaskoczony tym, co robi Atalanta, jest świetny. Sprawił, że się odrodziłem, jeśli jestem w tak wielkim zespole jak Roma, to jest to jego zasługa.

Rincon? [gracz Genoi był również gościem programu "Tiki Taka" - wyj.red.]

- Jeśli chce zmienić drużynę, czekam na niego tutaj, w Romie. Chcę grać z najlepszymi, a on jest jednym z nich.

Autor: abruzzo